



KS. ANDRZEJ TUREK

redaktor wydania

Styczeń przeżywamy pod znakiem jubileuszu Pastora Kościoła tarnowskiego. Wdzięczność za jego 10-letnią posługę wyrażana jest wiarą i umysłem, w rodzinie kościelnej i akademickiej (s. IV-V). Wśród tej wdzięczności nie może zabraknąć słowa tarnowskiego „Gościa”. Jesteśmy wdzięczni nie tylko za stałą troskę ordynariusza, jego życzliwość i czynioną przy każdej okazji promocję naszego pisma. Dziękujemy przede wszystkim za zaufanie; pasterską wiarę w to, iż redakcja, działając w pełnej swobodzie, może czynić dobro dla Kościoła i społeczności lokalnej. ■

ZA TYDZIEŃ

- 150 LAT BOGU I OJCZYŹNIE – niepokalanki i szwoleżerowie
- POSZUKAJ SIEBIE – biuro rzeczy znalezionych
- Panorama: POGÓRSKA WOLA

W Tuchowie pochowano zamordowanego kapłana

Gotowi do pełni

W Tuchowie pochowano zamordowanego w Serbach o. Władysława Polaka, redemptorystę.

Prawdopodobnie z motywów rabunkowych 12 stycznia zabity został o. Władysław Polak i gospodyni plebańska Helena Rogala. W tym samym czasie odnotowano niedaleko podobny napad na plebanię. Pogrzeb tragicznie zmarłego zakonnikarza odbył się 19 stycznia w Tuchowie. Delegacja z Serb, oddalonych o 500 km, przyjechała aż trzema autokarami, by pożegnać swego proboszcza. – Tak liczna ich obecność to znak miłości i wsparcia z ich strony dla ojca Władysława w jego drodze do nieba – uważa o. Jacek Strzała, przełożony klasztoru w Tuchowie. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył bp Władysław Bobowski, a kazanie wygłosił prowincjał redemptorystów o. Zdzisław Klafka. Obecna była też liczna delegacja rodzinnej



GRZEGORZ BROZEK

parafii – Binarowej. – Redemptorysta nie boi się iść pod prąd tego świata, redemptorysta nie boi się też oddać życia. Śmierć ojca Władysława uzmysławia nam, do jakiej pełni musimy być gotowi. Dla sprawców zaś prosimy o miłosierdzie Boże – mówił w czasie homilii o. Zdzisław Klafka. O. Władysław Polak urodził się w 1939 roku w Binarowej koło Biecza. Studia odbył w redemptorystow-

W ostatniej drodze o. Władysławowi towarzyszyły rzesze ludzi

skim seminarium w Tuchowie. Tu też w 1964 roku przyjął święcenia kapłańskie, a w miejscowej parafii był wikariuszem w latach 1976–1981. Od 1991 roku do śmierci proboszczował w Serbach koło Głogowa. Jego tragiczna śmierć przypominała serię napadów, jaka przetoczyła się przez Sądecczyznę w 2000 roku. Bogu dzięki wtedy nikt nie zginął, a sprawców ujęto. ■

STYCZNIOWE POWSTANIE – STYCZNIOWE WĘDROWANIE



Odkrywanie piękna Pogorza Karpackiego oraz przypomnienie wydarzeń sprzed 145 lat, czyli powstania styczniowego – to cel 57. zimowego zjazdu turystów „Góra św. Marcina”. W patriotycznym wędrowaniu 18 stycznia uczestniczyło 300 osób: uczniów tarnowskich i okolicznych szkół oraz harcerzy. Pokonywali trasy prowadzące m.in. przez Pleśną, Kłokową, Pogórską Wolę. Na koniec spotkali się na starym cmentarzu w Tarnowie. – Na naszym terenie nie było walk, ale w szpitalu tarnowskim oraz polowym, zorganizowanym w pałacu Sanguszków, leczyli się powstańcy. Młodzież musi pamiętać o tym, co było w narodzie najcenniejsze – zauważa Anastazja Smagacz, przewodnik PTTK, które zorganizowało wydarzenie. ■

Kończącym akordem patriotycznej wędrowki było spotkanie przy mogile powstańców

Hej kołęda, kołęda



KS. ANDRZEJ TUREK

KURIA. Odwiedziny duszpasterskie zwane kołędą nie omiły też kurii diecezjalnej w Tarnowie. 15 stycznia po kurialnych pomieszczeniach kołędowało trzech biskupów. Biskup tarnowski Wiktor Skworc z kołędową wizytą odwiedził również kuchnię (na zdjęciu). Podziękował pracującym tutaj

paniom za ich codzienną posługę, życząc obfitości Bożych łask w nowym roku. – Spotkanie i modlitwa z Pasterzem, jego błogosławieństwo, sprawiają ogromną radość. Tym większą, że z kołędą zjawiły się też tradycyjne obrazki i cukierki – uśmiecha się s. Ambrozja Jarosz, przełożona kurialnej kuchni

Ziarnko Gorczycy



ARCHIWUM GN

NOWY SĄCZ. Rozstrzygnięty został plebiscyt „Ziarnko Gorczycy 2008” dla dobroczyńców. W tym roku tym wyróżnieniem uhonorowano Janinę Damasiewicz, inicjatorkę wigilii na sądeckim rynku, Annę i Waclawa Mrozów, właścicieli firmy Wactur, oraz Bank Spółdzielczy w Piwnicznej-Zdroju

i Przedsiębiorstwo „Erbet”. Wyróżnienie otrzymał też sądecki oddział firmy Provident Polska SA (laureaci i wyróżnieni na zdjęciu). Nagrody za wspieranie inicjatyw dobroczynnych oraz godną naśladowania postawę wobec potrzebujących rozdano w tym roku po raz ósmy.

Gminy pod lupą

RANKING. Już po raz szósty Związek Powiatów Polskich przeprowadził ranking gmin, powiatów i miast na prawach powiatów. W kategorii gmina Dąbrowa Tarnowska zajęła wysokie piąte miejsce, a dwunaste przypadło Limanowej. Uroczyste podsumowanie i rozdanie nagród odbędzie się w kwietniu, w Warszawie, pod-

czas Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich. Do konkursu przystąpiło ponad 2400 jednostek samorządowych. Punkty przyznawane były m.in. za wdrożenie certyfikatów jakości, bezpieczeństwa, wspierania rozwoju społeczeństwa informatycznego, działania proekologiczne.

Dla przedszkolaka i małolata

NOWY SĄCZ. „Promyczki Dobra przedszkolakom” to tytuł nowej płyty dziecięcego zespołu „Promyczki Dobra”. Składa się ona z dziesięciu utworów; cztery z nich to kompozycje Joachima Mencla, a pozostałe to znane i chętnie śpiewane przez dzieci piosenki w nowej i bardzo ciekawej aranżacji muzycznej. Jedną z piosenek pt. „Dookoła słońca” razem z dziećmi śpiewa ksiądz biskup Antoni Długosz. Na płycie znalazły się również piosenki w formie karaoke oraz dwa teledyski, jeden z nich



ARCHIWUM GN

prezentuje baśniową krainę Kopalni Soli Wieliczka – Solilandię.

Interwencyjny telefon

REGION. Mieszkańcy Małopolski mogą zgłaszać uwagi i skargi, dotyczące funkcjonowania placówek zapewniających całodobową opiekę nad osobami niepełnosprawnymi, chorymi oraz starszymi. Uwagi przyjmują pracownicy Wydziału Polityki Społecznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kra-

kowie, tel. (012) 392 15 69, 392 15 70 i 392 15 71. Z kolei Wydział Zdrowia Urzędu Miasta Tarnowa zawiadamia, że informacje dotyczące wolnych miejsc w DPS, prowadzonych przez Gminę Miasta Tarnowa można uzyskać bezpośrednio w tych placówkach lub Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, tel. 014 621 60 79.

Za zasługi dla obronności

TARNÓW. 17 stycznia w tarnowskim Urzędzie Stanu Cywilnego 4 małżeństwa odebrały z rąk komendanta Wku w Tarnowie ppłk. Zbigniewa Skurnowicza (na zdjęciu) przyznane przez ministra obrony narodowej srebrne medale „Za zasługi dla obronności kraju”. Odznaczenia te wręczone są rodzicom, których przynajmniej troje dzieci pełni bądź pełni nienagannie służbę wojskową. Medale otrzymali: Krystyna i Kazimierz Kantorowie, Alina i

Czesław Matugowie, Wiktoria i Tadeusz Urbanowie oraz Anna i Eugeniusz Wijasowie. – Służba wojskowa to patriotyczny obowiązek. Jego dobre wypełnienie powinno być dla rodziców jednym z powodów do dumy z synów. Armia zmienia swe oblicze. Zachęcam wobec tego młodych ludzi po odbyciu zasadniczej służby do podejmowania pracy w wojsku w korpusie szeregowych i podoficerów zawodowych – mówi ppłk. Z. Skurnowicz.



GRZEGORZ BROZEK

Jubileusz ośrodka adopcyjnego

Rozdają domy

Tu spełniły się marzenia prawie 400 dzieci i 500 rodziców. I będą spełniać kolejne.

Mszą św. w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Tarnowie 12 stycznia rozpoczęto jubileusz 15-lecia istnienia Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego. Eucharystii przewodniczył bp Wiktor Skworec. – Was wszystkich: pracowników ośrodka, dzieci i rodziców otaczam szczególną modlitwą i pamięcią – zapewniał pasterz Kościoła tarnowskiego, udzielając rodzinom adopcyjnym i zastępczym specjalnego błogosławieństwa. Po Mszy św. rodziny spotkały się w Pałacu Młodzieży. Były refleksje bilansujące pracę ośrodka, a także wspólna zabawa karnawałowa, na którą niecierpliwie czekały dzieci. – W czasie



ARCHIWUM GN

15 lat znaleźliśmy rodziców adopcyjnych dla prawie 260 dzieci, a ponad 130 umieściliśmy w rodzinach zastępczych – podsumowuje Urszula Kalafarska, dyrektor OAO w Tarno-

W jubileuszowe świętowanie włączyła się młodzież z Gimnazjum nr 7 w Tarnowie

wie. Pracownicy ośrodka dużą uwagę zwracają na staranne przygotowanie osób decydujących się na adopcję czy rodzicielstwo zastępcze. Kandydaci muszą przejść szereg spotkań

z psychologiem i pedagogiem, a także uczestniczyć w szkoleniu. – Naszą największą radością jest, gdy to opuszczone maleństwo, tak bardzo potrzebujące miłości, trafia do oczekujących go z niecierpliwością i wielką radością rodziców – mówi dyrektor placówki. – To, co zawsze nas wzrusza, to widok rodzin, które rozkwitają przy dzieciach. Radość z rodzicielstwa zawsze udziela się dziecku – dodaje. Ośrodek swą działalnością obejmuje miasto i powiat Tarnów oraz powiat brzeski i dąbrowski. Czas oczekiwania na dziecko w tarnowskim ośrodku wynosi około roku. Najczęściej rodzina adoptuje jedno, czasami dwoje dzieci. Dzieci chore oraz liczne rodzeństwa najczęściej idą do adopcji zagranicznych, m.in. do Szwecji, Norwegii, Włoch, Francji, USA. **JS**

Z przeszłości dla przyszłości

Kronikarze XXI wieku

Szukają lokalnych twórców i dokumentują historię swego miejsca. Chcą ocalić od zapomnienia własne korzenie.

Gminne Centrum Kultury i Bibliotek w Skrzyszowie realizuje projekt „Kronika internetowa: czerpać z przeszłości dla przyszłości”, który otrzymał dotację w ramach programu „Rzeczpospolita internetowa”. – Głównym celem projektu jest zebranie materiału doku-

Dużym zainteresowaniem cieszył się kurs fotograficzny

mentującego naszą lokalną tradycję i osiągnięcia – wyjaśnia Jerzy Świątek z GCKiB w Skrzyszowie. – Widzimy, jak powoli zanika rodzima tradycja i odchodzą ludzie będący świadkami ważnych wydarzeń, niepokojące jest również małe zainteresowanie tym tematem wśród młodych i brak dokumentacji historycznej najbliższej okolicy – dodaje. Aby zachęcić młodzież do zainteresowania się historią miejsca, w którym żyje, zorganizowano dla niej konkurs, warsztaty fotograficzne i dziennikarskie oraz kurs tworzenia stron internetowych. – Spośród uczestników wszystkich kursów wybraliśmy zespół redakcyjny, który już zbiera informacje o regionie – mówi J. Świątek. Po opracowaniu materiał zostanie umieszczony na stronie internetowej skrzyszowskiej biblioteki. **AK**



ARCHIWUM GN

Kto da, temu będzie oddane

Serce w procentach

W tym roku łatwiej niż dotychczas możemy przekazać 1 procent swego podatku na naszą Caritas. Jej potrzeby są ogromne.

– W zeszłym roku, w ramach 1 procenta, otrzymaliśmy od podatników ponad 262 tys. zł. Dziękiujemy za zaufanie i wsparcie naszych działań – mówi ks. Ryszard Podstołowicz, dyrektor Caritas Diecezji Tarnowskiej. Pieniądze zostały przeznaczone m.in. na działalność hospicjum i DPS w Dąbrowie Tarnowskiej, Ośrodka Opiekuńczo-Rehabilitacyjnego dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Jadownikach Mokrych oraz Domu dla Bezdomnych Mężczyzn w Tarnowie. Potrzeby tych instytucji są ogromne, warto więc wesprzeć je także w tym roku. Zachęca do tego również biskup tarnowski Wiktor Skworec. – Każdy z nas ma możliwość podzielenia się podatkiem z potrzebującymi. Zwracam

się do Was, Drodzy Diecezjanie, z gorącą prośbą o przekazanie 1 proc. swojego podatku na cele pożytku publicznego, realizowane przez Caritas Diecezji Tarnowskiej. W ten sposób pomożecie ubogim i cierpiącym. Gorąco Was do tego zachęcam – apeluje pasterz Kościoła tarnowskiego. Na zeznaniu podatkowym PIT w rubryce „Wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)” należy wpisać nazwę organizacji: CARITAS DIECEZJI TARNOWSKIEJ, jej nr KRS: 0000211791 oraz deklarowaną kwotę (równowartość 1 proc. należnego podatku). **AK**

Aby przekazać 1 proc. podatku, wystarczy wypełnić odpowiednie rubryki PIT



JOANINA SADOWSKA



Eucharystyczny kielich wdzięczności ofiarowało z biskupem ponad 150 kapłanów



O wczesnochrześcijańskich wzorcach biskupów
Obok ks. prof. A. Żurek

Postanictwo biskupa

Wdzięczni wia

**W Kościele tarnowskim
styczeń upłynął
pod znakiem
jubileuszu Pasterza
– uroczystości miały dwa
wymiar: modlitewny
i naukowy.**

tekst i zdjęcia
KS. ANDRZEJ TUREK

Pierwszą odsłoną obchodów 10-lecia konsekracji biskupa tarnowskiego Wiktora Skworca były uroczystości celebrowane w katedrze, w Objawienie Pańskie. Sygnalizowaliśmy je już na naszych łamach. Jubileuszową Eucharystię wraz z Jubilatem koncelebrowało ponad 150 kapłanów z diecezji i zagranicy. Modlili się alumni tarnowskiego WSD, zakonni-

ce, świeccy, reprezentanci ruchów i stowarzyszeń, przedstawiciele parlamentu, władz państwowych i samorządowych. Bp Stanisław Budzik, sekretarz KEP, nawiązując do uroczystości Epifanii, życzył Jubilatowi, aby gwiazda jego posługi jaśniała coraz większym blaskiem wskazującym Chrystusa. Uczestników jubileuszowej Eucharystii złączył potem świąteczny stół w seminarium. Były osobiste rozmowy, życzenia i prezenty. Pojawił się nawet jubileuszowy tort – dar mielczan.

Misja biskupa

Kościół tarnowski wdzięczność dla swego Pasterza wyraził także refleksją intelektualną. 19 stycznia w auli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie odbyła się sesja naukowa: „Misja biskupa w Kościele i społeczeństwie na początku III tysiąclecia”. Zgromadziła ona środowisko akademickie Tarnowa oraz przedstawiciele samorządu. – Zadaniem uczelni jest refleksja nad rzeczywi-

stością. Dziesięciolecie posługi pasterskiej bp. Wiktora Skworca to dobra okazja, aby zastanowić się, czym jest biskupstwo, jaka jest rola biskupa w obecnym świecie – mówił ks. prof. Antoni Żurek, dziekan Wydziału Teologicznego PAT, główny organizator sesji. Prelegenci ukazywali różne aspekty biskupiej funkcji. Ks. prof. Wincenty Myszor, dziekan WT UŚ, przedstawił wczesnochrześcijańskie wzorce biskupstwa: biskup jako ojciec, urzędnik i pasterz. Bp S. Budzik mówił o biskupie jako słudze Ewangelii nadziei, której świat bardzo teraz potrzebuje. Prawne

**Sesyjnym
prelekcjom
przysłuchiwali
się z uwagą
duchowni
i świeccy**

konteksty posługi biskupa przybliżył zaś ks. prof. Tomasz Rozkrut. Senator RP prof. Kazimierz Wiatr podkreślił, iż biskup niejako uosabia tak bardzo pożądaną obecność Kościoła w życiu publicznym.

Intensywność jubileuszowych obchodów, wyrażana wiarą i umysłem wdzięczność wobec Pasterza płynąca od duchownych, świeckich, ludzi prostych, intelektualistów i autoritetów – to wymowny znak owocności posługi bp. Wiktora Skworca w Kościele tarnowskim; to także dobry prognozyk na następne lata jego pasterzowania. ■





...twa żywo opowiadał ks. prof. W. Myszor.



Jubileuszowa procesja z darami była długa i różnorodna

...a wczoraj, dziś i jutro

...arą i umysłem

Razem dla królestwa Bożego

BISKUP TARNOWSKI WIKTOR SKWORC



Składam serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy wraz ze mną dziękowali Bogu, przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym, za 10 lat mojej służby pasterskiej w Kościele tarnowskim. Ta rocznica, odmierzana rytmem lat kalendarzowych i liturgicznych, jest dla mnie okazją do rachunku sumienia i do wdzięczności wobec wszystkich diecezjan, wobec moich współpracowników, którzy razem ze mną odczytywali znaki czasu, starali się je rozumieć i duszpastersko nań odpowiadać.

Dziękuję biskupom pomocniczym; tym, którzy już odeszli do wieczności, i tym, którzy obecnie wspierają mnie w pasterskiej pracy. Dziękuję kapłanom wszystkich urzędów i godności za codzienny trud pracy ewangelizacyjnej, za czas poświęcany Bo-

gu i ludziom. Z wdzięcznością myślę dziś o tych, którzy mają posługę wspierają cichą modlitwą i ofiarą cierpienia. Drodzy chorzy, osoby konsekrowane – siostry klauzурowe – Bóg zapłać za dar duchowej troski o Kościół tarnowski i jego pasterza. Moją wdzięczną modlitwą obejmuję kapłanów, na których nałożyłem ręce, udzielając im sakramentu święceń. W ciągu 10 lat było ich 370. Boża Opatrzność pozwoliła mi 128 kapłanów posłać do dzieła głoszenia Ewangelii aż na krańce świata. Z ufnością liczę na pełne ideałów serca ludzi młodych, którzy będą gotowi wielokodownie odpowiedzieć na głos powołania i pójdą, dokądkolwiek Chrystus ich pošle. Ta ufność i nadzieja płyną ze świadomości, jak wielu młodych uczestniczy w życiu Kościoła, w życiu grup ministranckich i lektorskich, ruchów i stowarzyszeń młodziówkowych. To są przestrożenie rozpoznawania i przyjmowania daru powołania. Pierwszym i fundamentalnym środowiskiem powołaniowym jest rodzina. Dziękuję z całej

go serca wszystkim rodzinom diecezji, szczególnie rodzinom wielodzietnym, za tworzenie wspólnot miłości, dzięki której młodzi chcą służyć innym, także poprzez dar z samych siebie dla Ewangelii Jezusa Chrystusa.

Bracia i Siostry!

Dziękuję Bogu za domy rekolekcyjne, które działają dla pogłębienia życia duchowego grup i osób, za osobę i czyn Jana Pawła Wielkiego, za dar Świętych i Błogosławionych, którzy stanowią o bogactwie duchowym diecezji. Parlamentarzystom dziękuję za ich troskę o dobro wspólne, za wkład w promocję człowieka i wartości, którym Małopolska i Podkarpacie są wierne od wieków. Stójcie dalej na straży człowieka i ewangelicznej, a więc głęboko humanistycznej hierarchii wartości, na straży życia, rodziny i godności człowieka, któremu państwo ma służyć. A cóż powiedzieć o samorządowcach, z którymi od samego początku mojej służby łączą mnie serdeczne więzy współdziałania dla dobra społeczności lo-

kalnych? Dziękuję Wam za ducha służby. Ten sam duch ożywia wszystkich, którzy działają w ruchach i stowarzyszeniach katolickich. Dziękuję za to zaangażowanie w życie religijne i społeczne wspólnot parafialnych i Kościoła diecezjalnego; za Caritas i Kany. Dziękuję środowisku akademickiemu Tarnowa, politykom i samorządowi miasta za działania na rzecz powołania Akademii Tarnowskiej.

Moi Drodzy!

Wiele było wydarzeń, które współtworzyły bogatą mozaikę minionych dziesięciu lat. Pragnę dziękować Bogu za ten czas i za wszystkie osoby, które spotkałem. Z ufnością spoglądam w przyszłość, w czas niewiadomy, który Opatrzność Boża jeszcze dla mnie zamierzyła. Przyjmuję ten dar jako zadanie, aby dalej pracować razem z Wami dla królestwa Bożego. Zapraszam wszystkich do działania, do budowania wielkiej diecezjalnej rodziny, w której niech nie będzie wykluczonych i zapomnianych. Niech naszą ludzką aktywność wspomaga Boża moc. ■

Nowosądecki Uniwersytet Trzeciego Wieku

Po pierwsze – zdrowie

Żeby zachowywać dobre zdrowie, warto nie chorować. Żeby nie chorować, warto stosować profilaktykę. Zwłaszcza że chorowanie zbyt wiele kosztuje.

Sądecki Uniwersytet Trzeciego Wieku rozpoczął realizację projektu „Po pierwsze zdrowie”. – Jest to program edukacyjny dla osób starszych, którego elementami są m.in. wykłady specjalistów od medycyny, ale też warsztaty psychologiczne, bo wielu starszych ludzi nie radzi sobie z trudną sytuacją, jaką bywa śmierć współmałżonka czy wyjazd dziecka. Będą zatem spotkania w małych grupach z psychologami i terapeutami. Dla wszystkich mamy też zajęcia na basenie i sali gimnastycznej, a także badania profilaktyczne na nadciśnienie, cukrzycę i otyłość wraz z poradami spe-

cialistów – opowiada Wiesława Borczyk, prezes sądeckiego uniwersytetu. W programie berze udział 600 osób, nie tylko studentów uniwersytetu. – Miseria finansowa w służbie zdrowia jest od lat i szybko tych pieniędzy nie przybędzie, a grupa wiekowa ludzi starszych jest coraz liczniejsza. W najlepiej pojętym własnym interesie warto coraz lepiej dbać o zdrowie, znać zagrożenia, wiedzieć o nowych metodach leczenia – uważa Anna Migacz, dyrektor sądeckiego Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. – Ludzie starsi wiedzą zwykle, co im dolega, na co chorują. Wiedza na temat medycyny pozwoli efektywniej się leczyć, bo da narzędzie skuteczniejszego porozumiewania się z lekarzami. Wiedząc zaś więcej o zagrożeniach, łatwiej i chętniej człowiek zadba o samego siebie – dodaje Janina Curzydło z Limanowej. **GB**

Wykłady z profilaktyki cieszą się olbrzymim zainteresowaniem. Z prawej Wiesława Borczyk



GRZEGORZ BROZEK

WARTO SIĘ ZASTANOWIĆ,



wsluchując się w opis powołania przez Jezusa galilejskich rybaków na uczniów w szkole Ewangelii, że i każdego z nas w momencie chrztu powołał Jezus na swojego ucznia oraz wyznaczył zadania do wykonania. Pierwsze zadanie wyznaczył Jezus swoim uczniom na początku swojego nauczania, gdy mówił: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie”. Drugie zaś zadanie to dawanie swoim życiem świadectwa, że na serio liczymy się z nadejściem tego królestwa. Radykalizm Apostołów jest dla nas zarówno wskazówką, jak i wezwaniem do rachunku sumienia z naszej uczniowskiej gorliwości.

KS. ZBIGNIEW ADAMEK

GRZEGORZ BROZEK

Wypić w Szczawie, wykąpać w Porębie

Podróż do wód



GRZEGORZ BROZEK

Po geotermalne kąpiele nie trzeba będzie wyjeżdżać na Słowację. Wystarczy obrać kierunek Limanowa, a dla relaksu zatrzymać się w Szczawie.

Niedawno starosta limanowski Jan Puchała podpisał umowę przejęcia od Gorczańskiego Parku Narodowego ponad hektara gruntu z odwiertami solanek geotermalnych w Porębie Wielkiej. To duży krok w stronę realizacji pomysłu basenów geotermalnych. Wydajność tego źródła wynosi 360 m sześciennych na dobę, a wody posiadają temperaturę wypływu 42 st. C. Być może poza całorocznymi kąpielami posłużą

one jako źródło taniej energii. Powiat limanowski zaangażowany jest też w inną spółkę „Szczawa – Minerale”. Gmina Kamienica do spółki wniosła aport w postaci pijalni wód mineralnych i deptaku. – Nasz udział będzie polegał na sfinansowaniu promocji uzdrowiska – tłumaczy starosta. Kiedy zamierzenia staną się ciałem, po kąpielach w Porębie będzie można obok, w Szczawie, zatrzymać się na szklanek wody mineralnej. **JP**

W skład uzdrowiska szczawskiego wejdzie m.in. pijalnia wód, której budowa jest na ukończeniu

Łatwiej, czyli trudniej

Eee-PIT?

Z fiskusem będzie można rozliczyć się bez kolejek. Tyle tylko że będzie to słono kosztować. Zbyt słono.

Elektronicznym odpowiednikiem druku PIT jest e-deklaracja. Firmy już z niej korzystają. Osoby pracujące na umowę o pracę bę-

dą mogły z tego dobrodziejstwa skorzystać od kwietnia. Niby to wygodne, bo siedząc w domu przy komputerze, można szybko rozliczyć się ze skarbowką, ale nieopłacalne. Wysyłając e-deklarację, trzeba kupić wcześniej tzw. podpis elektroniczny. Jego minimalny koszt to 350 złotych. Dla tych, którzy podpis mieli by wykorzystać tylko do rozliczenia

Lepiej, a na pewno taniej wyjdzie skorzystanie z tradycyjnych druków

podatkowego, jest on rozwiązaniem nieopłacalnym. Lepiej swoje odstać w kolejce. **JP**



Duży chce więcej

Wszyscy będziemy z miasta?

Nie stanie się to szybko, ale prawdopodobne jest, że Tarnów urośnie. Kosztem okolicznych wiosek.

Nad szczegółowym projektem pracuje właśnie Wydział Geodezji tarnowskiego magistratu. Samorząd poinformuje, które wioski miałyby zostać przyłączone do administracji miejskiej, kiedy projekt będzie gotowy. W sposób naturalny jednak w granicach miasta mogą znaleźć się Zbylitowska Góra, Zgłobice, Koszyce Wielkie, Tarnowiec, Ładna, Wola Rzędzińska, Brzozówka, Kępa Bogumiłowicka. – Cel jest oczywisty: miasto ma być bogatsze – mówi prezydent Tarnowa Ryszard Ścigała. Jego zdaniem, wielu majątnych miesz-



kańców miasta wyprowadza się poza jego obrzeża. Miasto traci przez to znaczne dochody z podatków od osób fizycznych PIT. Z pewnością Tarnów

Gdyby udało się rozszerzyć granice Tarnowa, w tym miejscu stanęłaby z pewnością inna tablica

stałby się bogatszy przez wpływy z podatku CIT, gdyby na jego terenie znalazły się niektóre duże firmy, zlokalizowane w okolicach, np. Roleski czy Leier.

Od stanu kasy zależy możliwość i wysokość pozyskania dodatkowych środków na rozwój. – Tym więcej pozyskamy, im więcej sami mieć będziemy – dodaje Piotr Filip z UM Tarnów. Zatem poszerzenie granic administracyjnych miasta to sprawa wzmocnienia potencjału centralnego ośrodka regionu, jakim jest Tarnów. Nie są z tego pomysłu zadowoleni samorządowcy ościennych gmin, bo takie rozwiązanie ewidentnie ich osłabi. Ale wobec rozwijającego się Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego czy odważnych planów Nowego Sącza, słaby Tarnów coraz bardziej traciłby na znaczeniu. Nie wykluczone zatem, że poszerzenie granic miasta będzie także w interesie mieszkańców wsi.

GB

Strażacy dzieciom

Bojowy pluszak

W strażackich samochodach obok sprzętu gaśniczego, pomp czy węży znaleźć można również maskotki.

Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy zorganizowała akcję zbierania maskotek dla dzieci, które cierpią w wypadkach bądź doznają stresu, choćby jako świadkowie zdarzeń. Do akcji włączyli się uczniowie ze szkół powiatu dębickiego i wspólnie z wychowankami dębickiego

Domu Dziecka zebrali ponad 200 przytulank. Teraz maskotki te znalazły swe miejsce w samochodach bojowych. – Życzylibyśmy sobie nigdy ich nie rozdawać, jednak dzieci są ofiarami i świadkami zarówno wypadków, jak i pożarów – mówi bryg. Zbigniew Lasko, zastępca komendanta powiatowego. – Dla dzieci każde takie zdarzenie jest ogromnym stresem, a nawet traumą, która często do nich wraca we wspomnieniach – mówi Małgorzata Kaim, psycholog. – Obdarowanie ich maskotką jest niezmiernie ważne, bo daje poczucie bezpieczeństwa, odwraca uwagę od wypadku i koncentruje na czymś innym – dodaje. Według statystyk, w 2007 r. w powiecie dębickim

Dzieci ze szkoły w Siedliskach-Boguszu przekazały strażakom zebrane maskotki

siedmioro dzieci ucierpiało w wypadkach drogowych, a znacznie więcej było świadkami wypadków i pożarów. JS

Wspólnota rodzin kapłańskich i zakonnych

Pierwsze seminarium

Na „Helenie” w Nowym Sączu od 10 lat spotyka się parafialna wspólnota rodzin kapłańskich i zakonnych. Chyba jedyna w diecezji.

– Kiedy budowaliśmy parafię, chciałem, aby różnego rodzaju grupy były propozycją dla wiernych i scalaly całą parafię. Dlatego między innymi powstała wspólnota rodzin kapłańskich i zakonnych – mówi ks. prał. Jan Panczer, emerytowany proboszcz par. pw. św. Heleny. Spotkania grupy odbywają się raz w miesiącu. Uczestniczy w nich nawet 30–40 osób. – Parafia ma 26 lat, a prymicji było 14, mamy też siedem siostr zakonnych. Grupa „duchowa” jest dość liczna – dodaje ks. Panczer. Spotkania zaczynają się Mszą św., a później trwają na plebanii rozmowy o sytuacji w Kościele i parafii, o powołaniach. – Modlimy się o zdrowie i wytrwanie

w powołaniu. To jest chyba troska każdego rodzica osoby duchownej – mówi Maria Potoczek, której córka jest u albertynek. Dla Stanisławy Klimek spotkania mają też wymiar towarzyski. – Cieszę się bardzo z każdego spotkania. My się tu wszyscy już dobrze znamy, lubimy ze sobą rozmawiać i przebywać – mówi. – Jesteśmy w parafii nowi, bo mieszkamy tu od roku, ale zostaliśmy wraz z synem przyjęci jak swoi – mówi Paweł Bocheński, którego syn jest w seminarium w michalitów. – Nasze spotkania to też sposób na podkreślenie wiary tych ludzi i rodzin, które dla księży i siostr, dla powołanych, są pierwszym seminarium – dodaje ks. Panczer.

GB

Dziś „duchowa” wspólnota tworzy jedną rodzinę



ARCHIWUM GN

GRZEGORZ BROŻEK

PANORAMA PARAFII

Jodłówka-Wałki. Parafia pw. Opatrzności Bożej

Pod Bożymi skrzydłami

Parafii, jako jedynej w diecezji, patronuje Opatrzność Boża. Tutaj ponoć nawet jad nie jest jadowity.

Z Tarnowa – wedle wskazówek diecezjalnej mapy – ruszam na Woleń Rzędzińską. Po kilkunastu minutach jestem w Jodłówce-Wałkach. Dzień, choć zimowy, prześwietlony słońcem; taki uśmiech wiosny na groźnych licach stycznia. Z bezradnością, znamioną dla pierwszy raz przybyłych, rozglądam się w poszukiwaniu plebanii. – Trzeba podejść z drugiej strony – tłumaczy mi przypadkowo spotkana kobieta. – Ja podprowadzę. Opatrzność Boża zawsze lubiła posługiwać się kobietami. Pewnie tak jest do dziś.

Kościół na polu krwi

Miejscowa wspólnota wiary status parafii zyskała w 1981 r. Wcześniej wierni związani byli z Woleń Rzędzińską. Jako że do kościoła niektórzy mieli nawet 9 km, pojawiła się myśl o wybudowaniu własnej świątyni. Komuni-

ści nie dali na to pozwolenia, więc w 1975 r. postawiono obiekt gospodarczy, który potem „okazał się” budynkiem katechetyczno-kościelnym. W latach 1984–1988 rozbudowano go i powiększono. Tak powstał parafialny kościół z wysoką wieżą. – Zrządzeniem Opatrzności Bożej stoi on na miejscu przesiąkniętym krwią – podkreśla ks. Tadeusz Wolak, proboszcz Jodłówki. – W maju 1915 r. całą dobę toczyła się tu bitwa wojsk austriackich, włoskich i rosyjskich. Zginęło ponad 40 żołnierzy.

Nieliczni, lecz aktywni

„Nie jechalibyśmy na tułaczkę, gdyby była praca na miejscu” – tak słyszę często od naszej młodzieży, wzdycha ks. Wolak. Emigracja zarobkowa trzebi, i tak niezbyt licznych, parafian. Wspólnota liczy teraz około 780 wiernych. – Parafia mała, ale parafianie aktywni – podkreśla proboszcz. – Chętnie chodzą do kościoła, dbają o niego. Grupy religijne, pod wodzą organisty i księdza, przygotowują wystroje świątyni. W organizowanie większych uro-

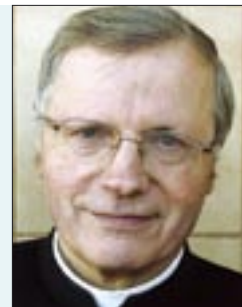


KS. ANDRZEJ TUREK

czystości, na przykład Bożego Ciała, angażuje się cała parafia.

Oko Opatrzności

Proboszcz pokazuje mi antologię tekstów poświęconych Bożej Opatrzności, które sam pieczołowicie wyszukuje w wypowiedziach teologów i pasterzy Kościoła. Opatrznościowe publikacje wypełniają sporą gablotę. W pierwszej chwili trochę przeraża mnie obraz, na którym olbrzymie oko patrzy spomiędzy wieżowców. – Malowidło nawiązuje do słynnych zamachów terrorystycznych na Amerykę – tłumaczy ks. Wolak. – Tajemnica Bożej Opatrzności to pasja mojego życia. Uwrażliwiam wiernych na tę prawdę wiary. Żyjemy tutaj pod Bożymi skrzydłami. U nas nawet ukąszenie węży nie szkodzi. **XAT**



KS. DR TADEUSZ WOLAK

Ur. 4 XI 1939 r. w Bilsku, parafia Łososina Dolna. Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1964. Posługiwał w Mystkowie, Dobrkowie, Kąclowej, Woli Rzędzińskiej i Podegrodziu. Od 1981 r. jest proboszczem w Jodłówce-Wałkach.

Kościół to widomy znak czuwania nad parafią Opatrzności Bożej

Ponizej: **Budowana wbrew komunistycznym zakazom świątynia, ostateczny kształt zyskała z końcem lat 80.**

ZDANIEM PROBOSZCZA

Czas mojej posługi w parafii liczę od 1972 r. Wtedy bowiem, jako wikariusz Woli Rzędzińskiej, zacząłem katechizować w Jodłówce. Potem prowadziłem tu dzieło budowy kościoła i struktur parafialnych. W trudnych doświadczeniach komunizmu gorliwie polecałem siebie i wiernych Bożej Opatrzności. Nieustanna i cierpliwa modlitwa do Opatrzności Bożej stała się motorem wszelkich moich działań. Praktycznie całe duszpasterstwo oparłem na tej prawdzie wiary. Kult Bożej Opatrzności jest u nas bardzo żywy, łączy się on z pobożnością pasyjną i nabożeństwem do Matki Bożej Tuchowskiej. Błogosławiony wpływ na religijno-moralne życie parafii mają grupy i ruchy religijne. Działają u nas m.in.: rada duszpasterska, AK, 7 róż różańcowych, DSM, 2 świeckich szafarzy Komunii św. A nasi dzielni strażacy z OSP zawsze są skorzy do wszelkiej pomocy.

Zapraszamy na Msze św.

- Niedziele: 7.00, 10.00 i 15.00.
- Codziennie: 7.00.
- Odpust – w ostatnią niedzielę września ku czci Bożej Opatrzności

